

(1521)

Nro.

191.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 18go Listopada 1794.

Gazety CLXXXIV.

NIEMCY.

Z Ratysbony dnia 22 Października.

Pierwszy krok do przywrócenia pokoju już jest uczyniony.

Dnia 20 t. m. rozkazał Elektor *Moguntski*, jako Arcy - Kanclerz *Rzeszy Niemieckiej* przez swego Dyrektoryalnego Posła komunikować Radzie *Rzeszy*

H 9

Nie-

Niemieckiey następujący wielkiej wagi projekt : „

„ Eminentissimus Elector przekonał się z relacyi pod dniem 6. t. m. sobie uczynioney; iż o Cefarskim Nadwornym dekrete względem pięciorakiego pomnożenia woyska we wszystkich trzech zgromadzeniach Rzeszy Protokół został otworzony, i w obudwóch wyższych zgromadzeniach już wotowano.

Xiąże Elektór usiłować będzie iak nayprędzey swoje pięciorakie pomnożenie uskutecznić, i ogólnie przyłożyć wszelkich zabiegów dla uczynienia tego wszystkiego, czego pomnażające się niebezpieczeństwo oyczyzny wymaga. Przekonany jest także Xiąże Jmć o wszystkich współ - stanach Rzeszy, że z równą gorliwością wszystkich środków użyją, aby Rzesza Niemiecka w czasie przyszłej kampanii z taką potęgą mogła się pokazać, iżby można sobie obiecywać otrzymanie zamierzonego celu.

Wszelakoż nie może tego ukryć Jego Xiecia Mość, iż żądanie przez Dwór Palatyński z tego powodu do Protokołu oświadczone: aby odtąd prawnie pomysłano o ukończeniu szkodliwej tey wojny przez zawarcie pokoju pod sprawiedliwymi kondycjami, wszelkiej warte jest uważać,

gi,

gi, i zdaie się tém gruntowniejszego wy-
nagać roztrząśnienia; ileże nawet Ce-
sarz Jmć w powyższym swoim Nadwor-
nym Dekrecie oświadczyć się raczył:
*iz chętnie ustyszeć chce wszystkie inne
projekta: iakby Niemieckiemu Państwu
pomódz można.*

Państwo Niemieckie musiało się uiąć
za swoimi w Alzacyi i Lotbaryngii skrzy-
wdzonymi Stanami, a dla tego dotąd,
to jest dla przywrócenia tego stanu, ia-
ki przez fundamentalny pokòdy w Roku
1648. przez samą Francyę był gwaran-
towany, nie zaś, *ażebym się w swady wną-
trzne mieszać miało, wojnę prowadzi-
ło.*

Miało dopięcia tego zamiaru straci-
ło Państwo Niemieckie ieden Kray po
drugim, osobliwie zaś Kraie Państwa
Niemieckiego przez nieprzyaciela nie za-
brane nadzwyczajnie ucierpiały. J. X.
Mci przeto stosowną i potrzebną rzeczą
się bydz̄ zdaie: *ażebym gdy się do nowej
spodziewanie szczęśliwszey Kampanii bez-
przeżanku uzbraiamy, spokojnemu oby-
watelowi Niemieckiemu razem było po-
kazano: iz szczerze zamyslamy przywró-
cić pokoy Państwu Niemieckiemu.*

Państwo Niemieckie może Narodo-
wi

wi Francuzkiemu bez zastanowienia się oświadczyć :

Iż szczególnie tylko ocalenie własne, a niepowiększenie ma przed oczyma, i że z resztą nie myśli wdawać się w to, co się w Francyi dzieje.

Naród Francuzki uzna ztąd, iż od niego tylko samego zależy pokoy z Państwem Niemieckiem. Miałby zaś on nad wszelką nadzieję niechęć pokoiu, i przeciw swoim często oświadczoneym maksymom zdążyć do zaborów; tedy tem pewnie przekonają się mieszkańcy Państwa Niemieckiego, że im nic nie pozostaie, iak tylko daley cierpliwie znosić niewygody wojenne, dla ocalenia siebie samych wszystkie te czynić ofiary, iakich tylko woyna podobnego rodzaju od każdego prywatnego, swoją oyczyznę, i własną exystencyę kochającego koniecznie wymaga.

Rozważywszy dokładnie te wszystkie dowody poczytuie J. X. Mość za swoją Arcy - Kanclerską powinność: zastanowić się nad powyższym Dworu Palatyńskiego projektem, i nakazuie swojemu Ministrowi Dyrektoryalnemu Rzeszy; ażeby się w tey mierze nie zwłocznie z Cesarzką Kommissyą i z Posłem Seymonym Rzeszy porozumiał, uradzenie

nie tey nayważniejszey materyi zwy-
czaynym sposobem, iak nayspieczniey
przygotował, i zdanie Rzeszy do Cesa-
rza Jmci postać się mające iak tylko bydź
może nayspilniey ukończył.

Z pytaniem: *czali ten projekt po-
koiu istotnie ma bydź uczyniony? połą-
czone jest drugie: Jak się to stać ma?*
tak ściśle, iż o drugim pytaniu konie-
cznie razem uradzić i skonkludować na-
leży.

J. X. Mość mniema: iż w Państwie
Niemieckiem na ostatnie pytanie bardzo
łatwo odpowiedzieć można. Państwo Nie-
mieckie biie się za ocalenie stanu swoiego
fundamentalnego pokoju R. 1648, który
Korona Szwedzka w terażniejszey woj-
nie neutralna Gwarantowała. Bez za-
stanowienia się przeto Króla Jmci
Szwedzkiego od Rzeszy Niemieckiey
upraszać należy, ażeby się postarał silném
pośrednictwem uskutecznić to dla Państwa
Niemieckiego. Korona Szwedzka nie-
wymówi się zapewne od tak chlubney
Medycacy, iak tylko Rzesza z tém się
oświadczy, iż nic więcey nie żada, iak
tylko, co się z pokojem *Westfal skim*
zgadza. Król Jmć Szwedzki iesi nad to
ie-

iednym z znacznieszych Rzeszy współstanów, a zatém iak taki, gdzie idzie o dobro Państwa *Niemieckiego*, za którego iego kontyngent walczyć musi, istotnie interes Państwa *Niemieckiego* ma za własny. Taż sama uwaga stołnie się także do Króla Jmci *Duńskiego*, który iako Król w wojnie terażniejszey jest Neutralnym. J. X. Mość mniema przeto:

Iżby obudwóch Dworów Szwedzkiego i Duńskiego prosić należało imieniem Rzeszy, aby się u Narodu Francuzkiego skutecznie wstawić raczyli o przywrócenie pokoju pod sprawiedliwemi Kondycjami.

Wszakże i zima się zbliża, w czasie której możnaby układać traktaty pokoju, ieśliby tylko pomienione Dwory silnie się wdaly natychmiast o tymczasowe zawieszenie broni. J. X. Mość nic innego przez to nie zamierza, iak tylko podług własnego stanowego Rzeszy, i Arcy-Kanclerskiego obowiązku spokojność i dobro Państwa *Niemieckiego*, a zatém dalekim jest od tego, ażeby miał swoim Współstanom *Rzeszy*, które w szczególności nawet, iako Mocąstwa w
nie-

(1527)

nieszczęśliwą tę wojnę są uwikłane, co-
kolwiek w tej mierze przypisywać. „

Nowsze Wiadomości z *Ratysbony*
mówią: iż Elektorowie: Trewirski, Ko-
łoński, Palatyński: i Brandeburski, tu-
dzież największa część Posłów Xiążę-
cych już się na ten projekt zgodzili. Do-
niesienie zaś z *Bazylei*: iakoby pokóy
między Francją i Prussami dnia 12. Paź-
dziernika przez *P. Marvall Pruskiego*,
i dwóch Francuzkich Plenipotentów zc-
warty zdaie się być nie prawdziwe.

Z Moguncyi dnia 26 Października.

Nieprzyjacielskie Patrole aż do na-
szych murów się często pomykają. Od
wczoray na polach nie daleko nas trwa-
ją bezprzesłanne utarczki, na których z
naszey strony i z strony nieprzyjaciel-
skiej był i. raniony. Jako słyhać od
zbiegłych, Francuzi w owych mieyscach;
gdzie obozują zabierają wszystko mie-
szkańcom, i bardzo się źle z nimi obcho-
dzą. Przedwczoray zrabowali zupełnie
Marienborn, a wszystko było na fol-
warku parafialnym rozfiekali.

Po-

(1528)

Posłali oni byli i do *Bretzenheim* domagając się pewney liczby chleba i trzewików, lecz im tego odmówiono.

Podobnież w *Gonsenheim* nałożył nieprzyjaciel Kontrybucyę.

Wczoray była mocna utarczka na gorze od *Laubenheim*, gdzie Francuzi już się byli aż co *Weissenau* posunęli, zaraz atoli nazad odparci zostali.

Dnia 23 w *Moguncyi* wyprowadzono na wały 80 armat, i tyleż oczekują, aby wszystkich była liczba do 6000 dopełniona.

Dnia 16 zbliżyli się byli Francuzi do fortecy *Rheinfels*, lecz z tey przez całą godzinę tak dzielnie byli rażeni, że nieodważyli się bynajmniey na żaden attak, i nazad odeszli.

Dnia 27 *Landgraf de Hessianassel* z swém woyskiem rozpoczął marsz, dla osadzenia niém *Renu* w okolicy fortecy *Rheinfels*, składa się ona z 2. Reymentów gardy, 1. huzarów, 1 batalionu konnych strzelców, 1. batalionu strzelców pieszych, tudzież z 17. batalioaów milicyi Kraiozwey.